

## Konflikty są nieuniknione

Wyraz konflikt pochodzi z języka łacińskiego i oznacza zderzenie, niezgodność, sprzeczność interesów lub poglądów. Są nieprzyjemne. Budzą niepokój, który może skłaniać do pominięcia ich milczeniem, próbą ukrycia w nadziei, że znikną same.

### Oprócz wymiaru negatywnego mogą mieć wymiar pozytywny:

- Są sygnałem zdrowia, oznacza to, iż każdy z nas istnieje i jest zdolny do wyrażania samego siebie z prawem do bycia innym.
- Są bodźcem do rozwoju, tworzenia nowej rzeczywistości, zmiany relacji.
- Są środkiem do budowania i formowania własnej osobowości, w dziecku rodzi się poczucie odrębności w konfrontacji z własnymi pragnieniami a oczekiwaniami rodziców.
- Dziecko, które nauczyło się dostrzegać i tolerować różnice jednocześnie czerpiąc przyjemności z bycia razem będzie łatwiej radziło sobie w życiu pokonując niepowodzenia i ucząc się dyscypliny wewnętrznej.

### Sposoby rozstrzygnięcia:

- WŁADZA- konflikt otwarty- kary, bicie, restrykcje.
- PRAWO- sąd, arbitraż, rozstrzygnięcie korzystne dla jednej ze stron.
- INTERESY- mediacja, negocjacja- poszukiwanie wyjścia sprawiedliwego i korzystnego dla każdej ze stron.

W relacjach rodzic – dziecko negocjacje podejmuje się w przypadkach wyjątkowych. Podejmuje się je w sytuacji konfliktu potrzeb. W sytuacji konfliktu wartości zasady muszą być wyrażane jasno, a granice czytelne.

Rodziców można podzielić na trzy grupy:

*Zwycięzców*- rodzic ma autorytet i stosuje zakazy, ograniczenia, oczekuje posłuszeństwa,

*Zwycięzonych*- dziecko ma dużo swobody, rodzic spełnia życzenia dziecka,

*Chwiejnych, ambiwalentnych*- rodzic porusza się pomiędzy dwoma biegunami od skrajnej surowości do liberalizmu.

### Rodzicowi- negocjatorowi powinni przyświecać następujące cele:

- Znaleźć wyjście satysfakcjonujące dla obu stron, a nie dążyć do zwycięstwa.
- Rozwijać niezależność i samodzielność u dzieci, pomóc aby stały się odpowiedzialnymi dorosłymi.
- Utwierdzać dzieci w zaufaniu do samych siebie.
- Nie jest łatwo odróżnić kaprysy dzieci od ich rzeczywistych potrzeb. Zresztą do jednego i drugiego dzieci mają prawo. Dopiero reakcja dorosłego może przyczynić się do tego, że dziecko samo spostrzeże różnicę i wyciągnie wnioski albo – wprost przeciwnie – utwierdzi się w przekonaniu, że wszystko mu wolno.
- Aby móc dziecku określać granice, trzeba najpierw poznać swoje granice, trzeba otworzyć się na prawdę o sobie. Kiedy wiem, jakie mam granice, wiem też, za co jestem odpowiedzialny, a za co nie: jestem odpowiedzialny za siebie i w stosunku do innych, ale nie jestem odpowiedzialny za myśli i uczucia innych. Dziecko uczy się ustawiania granic, przestrzegania zasad i norm – najpierw od rodziców, potem do innych dorosłych – by móc w odpowiednim momencie swojego życia dokonywać świadomych wyborów w taki sposób, aby nie ranić siebie i innych.

Opracowała: psycholog Renata Bogucka